

Przegląd najważniejszych wydarzeń związkowych w kraju i za granicą

Sprawy związkowe



Andrzej Radzikowski – przewodniczący Rady Dialogu Społecznego spotkał się ze strajkującymi pracownikami Solaris Bus & Coach. Na spotkaniu obecny był także Michał Lewandowski – przewodniczący OPZZ Konfederacja Pracy.

Przedstawiciele OPZZ o planowanej wizycie zawiadomili wcześniej prezesa spółki Javiera Calleja, prosząc o bezpośrednią rozmowę. Prezes odmówił wyjaśniając, że w związku z sytuacją pandemiczną ogranicza obecność osób postronnych na terenie zakładu. 28 stycznia br. Andrzej Radzikowski i Michał Lewandowski, którym odmówiono wejścia na teren zakładu, spotkali się z załogą przy szlabanie. Prezes i członkowie kierownictwa Solaris nie pojawili się tego dnia w firmie. – *To dziwne i niepokojące, że kierownictwo opuszcza zakład, który znajduje się w kryzysowej sytuacji* - powiedział Radzikowski.



Zakończono akcję strajkową w Grupie Bison w Białymstoku, która trwała od 24 stycznia br. Od 1 stycznia br. każdy pracownik otrzyma podwyżkę w wysokości minimum 300 zł.

Zarząd Grupy Bison zobowiązał się do utrzymania obecnego stanu zatrudnienia w firmie oraz kontynuowania negocjacji płacowych po pierwszym kwartale 2022 r. Strajk rotacyjny w przedsiębiorstwie prowadziło blisko 400 pracowników. Trzy działające w Grupie Bison związki zawodowe: NSZZ Metalowcy (organizacja członkowska OPZZ), NSZZ Solidarność oraz Solidarność 80, po wielomiesięcznych nieudanych rozmowach z pracodawcą przeprowadziły referenda strajkowe, w których udział wzięło 75 proc. zatrudnionych, z czego ponad 90 proc. opowiedziało się za podjęciem czynnej akcji strajkowej.



OPZZ krytycznie oceniło przepisy zawarte w poselskim projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących ochrony życia i zdrowia obywateli w okresie epidemii COVID-19.

„Znajdujące się w projekcie propozycje uderzają w podstawowe zasady demokratycznego państwa prawa, w szczególności próbując wprowadzić domniemanie winy pracowników i innych osób wykonujących pracę zarobkową w zakładzie pracy oraz daleko idącą odpowiedzialność zbiorową tych osób. W sposób absolutnie niedopuszczalny rządzący starają się zrzucić odpowiedzialność za walkę z pandemią COVID-19 na pracowników, strasząc ich wysokimi karami nakładanymi w drodze postępowania administracyjnego, a także zburzyć zasady współżycia społecznego, współpracy oraz koleżeńskości w środowisku pracy”.
1 lutego br. Sejm odrzucił projekt tej ustawy.



1 lutego br. w Pałacu Prezydenckim, w obecności Prezydenta Andrzeja Dudy, odbyło się posiedzenie Rady Dialogu Społecznego pod przewodnictwem Andrzeja Radzikowskiego – szefa OPZZ. Rozmawiano o sytuacji na rynku pracy po dwóch latach pandemii.

– Nasze działania i rozwiązania, tarcze antykryzysowe, które wprowadzaliśmy, służyły ratowaniu gospodarki i miejsc pracy. W ogromnym stopniu się to udało, to jest wielki sukces – powiedział prezydent Duda, otwierając spotkanie. Andrzej Radzikowski ocenił, że w budowaniu dialogu społecznego ważną rolę spełnia rząd i parlament. - Jednak najważniejsze ustawy dotyczące pracowników i przedsiębiorców powinny wcześniej trafiać do Rady Dialogu Społecznego. Szczególnie ustawy „covidowe” jak np. „ustawa Hoca” – podkreślił Radzikowski.



4 lutego pracownicy amerykańskiego Amazona będą mogli ponownie zagłosować za utworzeniem związku zawodowego.

Kolejne głosowanie jest możliwe, bo National Labor Relations Board (NLRB) – rządowa agencja zajmująca się przestrzeganiem prawa pracy, uznała, że Amazon w niewłaściwy sposób ingerował w proces wyborczy w poprzednim referendum związkowym, które miało miejsce wiosną zeszłego roku. Urzędnicy uznali, że gigant naruszył prawo pracy, decydując o tym, że urny do głosowania znalazły się na parkingu przed magazynem, pod okiem kamer i pod napisami „Mów za siebie” i „Głosuj na nie”. Tworzyło to fałszywe przekonanie, że to Amazon przeprowadza wybory, ma nadzór nad głosowaniem i może inwigilować pracowników.



Komentarz tygodnia

OPZZ walczy o zmiany w zakresie składnikowym minimalnego wynagrodzenia za pracę. To bardzo ważne, szczególnie gdy galopuje inflacja i ci, którzy zarabiają najmniej, coraz bardziej ubożeją. Dzięki aktywności OPZZ udało się już wyłączyć z zakresu składnikowego dodatek za pracę w porze nocnej (od 1 stycznia 2017 r.) oraz dodatek za staż pracy (od 1 stycznia 2020 r.). Kolejnym krokiem powinno być wyłączenie innych składników wynagrodzenia z kategorii wynagrodzenia minimalnego. Minister Rodziny i Polityki Społecznej uważa, że mogłoby to nadmiernie obciążyć pracodawców. Szkoda, że minister Małąg nie dostrzegła pracowników: szczególnie poszkodowanych przez pandemię oraz rosnącą z miesiąca na miesiąc inflację.